



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

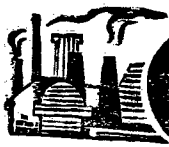
EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 186.

Częstochowa, piątek 9 sierpnia 1946 r.

Rok II.

Prace Komisji Regulaminowej

Obrady ruszyły z martwego punktu

PARYŻ (PAP). — Komisja regulaminowa około godziny 2-giej w nocy z wtorku na środę przyjęła 15 głosami przeciwko 6 kompromisowy wniosek brytyjski w sprawie procedury głosowania. W ten sposób wydaje się, że trwająca prawie bez przerwy od 24 godzin dyskusja nad tym punktem regulaminu ruszyła z martwego punktu.

Poprawka brytyjska przewiduje, że zarówno zalecenia, które otrzymały 2/3 głosów, jak i te które przeszły zwykłą większością, mają być przekazane do rozpatrzenia Wielkiej Czwórcy. Czechosłowacja, Ju-

gosławia, Polska, Ukraina i Białoruś zdecydowały swoje wysiłki w celu popierania wniosku o większości 2/3. Dominia brytyjskie do końca popierały większość zwykłą. Albania powstrzymała się od głosowania.

Po odrzuceniu wniosku nowozelandzkiego rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem brytyjskim zmierzającym do kompromisowego porozumienia, aby zarówno zalecenia przyjęte większością 2/3 głosów, jak i zwykłą większością rozpatrywane zostały przez Wielką Czwórcę. Poprawka francuska, zmierzająca do uzgodnienia stanowiska Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego

została odrzucona. Jugosławia zastrzegła, że nie będzie się uważała związana decyzją mi przyjętą większością inną niż 2/3 głosów. Z podobnym ostrzeżeniem wystąpił Molotov na krótko po wznowieniu obrad na sesji wieczornej. Zaznaczył on, że wszystkie poprawki do decyzji rady ministrów spraw zagranicznych wymagają 2/3 głosów. Minister Molotov prosił delegatów o przyjęcie do wiadomości, że delegacja radska stoi na tym stanowisku i w żadnym razie nie może go zmienić. Za poprawką kompromisową brytyjską głosowały: Australia, Stany Zjednoczone, Belgia, Brazylia, Kanada, Chiny, Abisynia, Francja, Wielka Brytania, Grecja, Indie, Norwegia, Nowa Zelandia, Holandia i Związek Poludniowo Afrykański. Przeciw poprawce głosowały: ZSRR, Polska, Czechosłowacja, Ukraina, Jugosławia i Białoruś.

Poprawka Jugosłowiańska do poprawki brytyjskiej będzie potraktowana przez komisję, jako oddzielna rezolucja. Wszyscy zaproponowali, aby komisja wniosła do protokołu poprawkę jugosłowiańską, ponieważ trudno ją będzie włączyć do regulaminu. Delegat jugosłowiański zgodził się na tę propozycję.

Nowy rząd w Turcji

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że po naradach trwających od 4 dni Rząd Peker uformował nowy rząd, który został zatwierdzony przez prezydenta Ismeta İnönü.

Agencja Reutersa donosi, że w skład nowego rządu tureckiego utworzonego przez Rząd Peker weszło 14 ministrów, z których 4 należało do poprzedniego rządu, w tym Saradżoglu, a 10 nowych. Wszyscy należą do partii republikańsko-ludowej. Hasan Saka zatrzymuje tekę ministra spraw zagranicznych, co wskazuje, że polityka zagraniczna Turcji nie ulegnie zmianie. Nowy premier przedstawił program rządu zgromadzeniu narodowemu w poniedziałek i zażąda votum zaufania. Jednym z głów-

WIECE W ALBANI

TIRANA (PAP). — Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna w całej Albanii odbywają się masowe wiece, na których ludność wyraża swoje niezadowolone z powodu niedopuszczenia Albanii na konferencję pokojową.

Louis Saillant przybył do Warszawy

WARSZAWA (tel. wł.). — W dniu wczorajszym do Warszawy przybył sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant z małżonką. P. Saillant zamieszkał w pałacu wilanowskim. Przedstawicielom prasy P. Saillant oświad-

ził, że celem jego wizyty w Polsce jest zapoznanie się z pracą, warunkami i zdobyciami społecznymi polskiego świata pracy. W dniu wczorajszym gość francuski zwiedził Warszawę a dzisiaj wyruszy w podróż po Polsce.

Oświadczenie rządu brytyjskiego w sprawie nafty perskiej

LONDYN (PAP). — Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło oświadczenie w sprawie sytuacji na południowych perskich terenach naftowych, które głosi m. in. co następuje: "Perskie pola naftowe i rafineria wniosły duży wkład materialny w czasie wojny do zwycięstwa sprzymierzonych na wszystkich frontach. Nafta perska ma wielkie znaczenie dla przyszłej pomyślności ludów świata. Rząd brytyjski będzie popierał wszelkie środki mogące podnieść stopę życiową perskich pracowni-

ków wszystkich kategorii. Wiele już dotąd wybudowano domostw dla robotników perskich i w dalszym ciągu rząd brytyjski będzie udzielał Irańskiemu Towarzystwu Naftowemu wszelkiej możliwej pomocy. Rząd brytyjski uważa nowe ustawodawstwo pracy wprowadzone przez rząd perski za nadzwyczaj ważny krok naprzód dla zharmonizowania stosunków zarówno między zarządem a pracownikami, jak i między kierownictwem brytyjskim i perskim. Perski przemysł naftowy stanie się terenem, na którym będzie się rozwijała owocna współpraca pomiędzy Wielką Brytanią i Persją.

WIADOMOŚĆ O ZWŁOKACH MUSSOLINIEGO

RZYM (PAP). — Antonio Parozzi, członek bandy, która wykradła zwłoki Mussoliniego, został niedawno aresztowany przez policję mediolańską.

Parozzi zeznał, że zwłoki Mussoliniego zostały ukryte na wyspie Briego na jeziorze Lugano w Szwajcarii. Włoskie władze policyjne zamierzają natychmiast uzgodnić te oświadczenia z władzami szwajcarskimi.

LOT BEZ PILOTÓW

NOWY JORK (PAP). — Dwie latające twierdze bez pilotów wyładowały dziś w "Muro" (Kalifornia), po przebiegu 2400 mil z Hawaj. Towarzyści im specjalni lotniczkowie. Władze lotnicze Stanów Zjednoczonych oświadczenia, że jest to najdłuższy lot bez pilotów w historii lotnictwa.

Dziennik kanadyjski o stosunku Anglii

do reżimu generała Franco

OTTAWA (PAP). — Korespondent dziennika donosi z Barcelony, że członkowie wywiadu wielkich mocarstw zajmowali się ustaleniem jaki wpływ mogą wywrzeć sankcje gospodarcze przeciw Hiszpanii. Szybko można zastosować sankcje w przemyśle włókienniczym, który całkowicie zależy od angielskiej i amerykańskiej bawełny, w przemyśle energetycznym, gdyż większość stacji energii elektrycznej zależy od dostaw węgla z Wielkiej Brytanii. Również w gospodarce rolnej, która zależy od systemu wodnającego, ponieważ stacje pomp pracują na benzynie sprowadzanej z Wenezueli. Stanów Zjednoczonych i Trynidad, da się zastosować sankcje.

Tymczasem, pisze korespondent, żołnierze t. zw. bieżnikowi dywizji wracający do Hiszpanii na statkach angielskich znów werbowani są do wyborowych kadr hiszpańskich armii.

Jak twierdzi dziennikarz kanadyjski po-

ZADANIA EWAKUACJI WOJSK AMERYKANSKICH Z CHIN

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass podaje z Szanghaju głos gazety chińskiej Ben-Bei-Bao, domagającej się natychmiast ewakuacji wojsk amerykańskich z Chin. Gazeta chińska wskazuje, że po repatriacji Japończyków z Chin pozostanie tam wojsk amerykańskich jest zupełnie zbędne. Obecność wojsk amerykańskich w Chinach bynajmniej nie sprzyja likwidacji wojny domowej, grozi tylko dalszymi starciami z narodem chińskim.

selstwo angielskie w Hiszpanii usiłuje nawiązać jak najbliższe stosunki z monarchistami i pragnie przekonać Franco, że tylko monarchiści mogą obronić Hiszpanię od przewrotu. Korespondent dodaje, że w tych rozmowach bierze udział pewien wybitny dyplomata angielski.

Napad na b. ministra Czechowskiego

ŁÓDŹ (SAP). — We wsi Karpin w odległości 22 km od Łodzi 4 uzbrojonych bandytów napadło na zagrodę b. ministra piwarskiego Rządu Ludowego ob. Czechowskiego.

Ogólnie szanowanego przez miejscową ludność ob. Czechowskiego pobito i sterroryzowano grabież doszczętnie cały dom. Zabrano nawet pościel i bieliznę dziecięcą. Zgrabione rzeczy załadowano na wóz, któ-

RUMUNI ŻADAJĄ ZWRÓTU POŁUDNIOWEJ DOBRUDY

BUKARESZT (SAP). — 100.000 Rumunów zjednoczonych w Towarzystwo Dobrodziejstwa Południowej, wytocowało memorandum do Konferencji Pokojowej. Memorandum stwierdza, iż Dobrodziejstwo Południowa była odstąpiona Bułgarii na skutek, nacisku militarnego i dyplomatycznego „osi” i decyzja ta winna być anulowana.

Aresztowanie kolporterów nielegalnych ulotek

JASTRZEBIE DOLNE (SAP). — W Jastrzębie Dolnym władze bezpieczeństwa od dłuższego czasu zaobserwowały antypaństwową działalność, prowadzoną za pomocą ulotek antypaństwowych. Ulotki rozrzucone były po drogach naklejane na murach, płotach itd. Podawano w nich, że w niedługim czasie powróci do Berlina — przelajający zagranicę syn byłego cesarza niemieckiego Wilhelma, który ośmielił się z

ry odjechał w nieokreślonym kierunku. Jednocześnie bandyci zagrozili ob. Czechowskiemu śmiercią o ile w ciągu tygodnia nie złoży w umówionym miejscu sume 60.000 zł. tytułem okupu. Jak się okazało ta sama banda ogabiła w ciągu nocy spółdzielnię oraz miejscowe piekarnię i rzemieślni. Zaalarmowane posterunki M. O. wszczęły natychmiast energiczne poszukiwania.

Światowa Federacja Zw. Zaw.

— wyraz jedności mas robotniczych całego świata

Rola i znaczenie związków zawodowych w współczesnym życiu narodów świata są tak wielkie, że należałoby się bardziej zastanowić nad ich strukturą i organizacją. Niepodbiciem jest jednak zrozumienie aktualnych problemów ruchu zawodowego bez uświadomienia sobie drogi jaką odbyła międzynarodówka zawodowa do chwili obecnej.

Brak zjednoczenia w ruchu zawodowym utrudniał prace i opóźniał realizację planów ruchu zawodowego, polegającą na wzmożeniu walki z międzynarodowym kapitalizmem w imię całkowitego wyzwolenia i zwycięstwa klasy pracującej. Zawsze jednak związki zawodowe były poważnym instrumentem politycznym. Dobrze też zdawały sobie z tego sprawy rządy kapitalistyczne — na całym świecie gnieją ruch zawodowy.

Wzrost niebezpieczeństwa faszyzmu, terror Mussoliniego, Hitlera, przegrana lewicy w Austrii przyczyniły się do łagodzenia antagonizmów w ruchu zawodowym i zaczęła się zarysowywać droga wzajemnego zbliżenia zwalczających się dotąd kierunków ruchu zawodowego.

Niestety przed drugą wojną światową nie doszło do całkowitego zjednoczenia ruchu zawodowego.

Zjednoczenie mas robotniczych 56 krajów

Dopiero w wyniku krwawej walki świata demokratycznego z faszyzmem — w czasie ostatniej wojny światowej — nastąpiło scentralizowanie ruchu zawodowego i powołanie Światowej Federacji Zw. Zaw. Na czele jej stanął jako prezes Walter Citrine (W. Brytania) a sekretarzem generalnym jest Louis Saillant (Francja).

Obecnie światowa Federacja Zw. Zaw. obejmuje swym zasięgiem organizacyjnym ruch zawodowy prawie całego świata. — bo 56 krajów, a liczba członków zorganizowanych w jej szeregach sięga 67 milionów.

Wprawdzie istnieją jeszcze organizacje Związków Zawodowych — nie należące do Światowej Federacji Zw. Zaw. — jak np. Amerykańska Federacja Pracy w Stanach Zjednoczonych A. P., ale dzięki temu, że do Światowej Federacji Zw. Zaw. należą centralne krajowe najpotężniejszych państw — czynią ją najpotężniejszą organizacją społeczną świata. Druga zresztą potężna i radykalna organizacja zawodowa USA — Kongres Zawodowych Związków Przemysłowców bierze jak najbardziej czynny udział w pracach Federacji Światowej.

Dzięki temu odgrywa dziś Światowa Federacja Zw. Zaw. poważny wpływ na politykę międzynarodową, a tę samą rolę w poszczególnych państwach odgrywają centralne krajowe.

Różnice poglądów nie są przeszkodą

Omawiane powyżej różnice poglądów w scentralizowanej już nawet Federacji są jeszcze dość poważne i nie można ich negować.

Wynikają one z tego, że trudno sobie wyobrazić sytuację, w której przedstawiciele ruchu zawodowego 56 państw o najbardziej różnorodnym charakterze, strukturze gospodarczej i poziomie kulturalnym — mogłyby zachować całkowitą jednolitość poglądów. W Światowej Federacji Zw. Zaw. — ścierają się różne poglądy. Są one wyrazem tego, że Federacja ani nie holduje jakimś skostniałym doktrynom ani, nie jest narzędziem jakichś określonych interesów politycznych.

Dyskusja w sprawie Hiszpanii

Takie różnice zdań pomiędzy członkami poszczególnych delegacji zarysowały się na ostatniej sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji w Moskwie. Dotyczyło to szczególnie dwóch zagadnień: sposobów walki z faszyzmem hiszpańskim gen. Franco i sprawy przystąpienia Międzynarodowych Sekretariatów do Światowej Federacji.

Zarysowały się dwa punkty widzenia. Pierwszy reprezentowany przez delegację angielską i drugi przez niemal resztę delegatów. Delegaci państw skandynawskich odgrywali rolę łącznika u wagi, przechylając się w zależności od rodzaju sprawy na jedną lub drugą stronę.

W sprawie Hiszpanii delegacje angielskie sprzeciwiły się wprowadzeniu bojkotu towarów hiszpańskich, nie przywołania ich i nie ładowania w portach.

(Dalszy ciąg na stronie 3-4)

PAPIEŻ UDZIELA AUDIENCJI DELEGACJI ARABSKIEJ

RZYM (PAP). — Papież udzielił dziś audiencji pięciu członkom delegacji arabskiej, której przewodniczy Min Dey Abdul Mamdi. Delegacja przybyła do Rzymu, aby przedstawić zagadnienie arabskie w Palestynie władzom Kościoła katolickiego. Delegacja, której przedstawicielami są dwaj muzułmanie i dwaj chrześcijanie, była wyznaczona przez komitet arabski. Ma ona powrócić do Palestyny w przyszłym tygodniu.

DEMobilizowani wojskowi Amerykańscy są pozbawieni Pracy

WASZYNGTON (PAP). — Prasa amerykańska zwraca uwagę na trudności jakie napotykają demobilizowani żołnierze Stanów Zjednoczonych w znalezieniu pracy. Jeden z odznaczonych żołnierzy U.S.A., Belus został przytrzymany za kradzież kieszonkowa, której się dopuścił z powodu braku pracy. Inny wypadek zaszedł w Nowym Jorku, gdzie jeden z demobilizowanych oficerów armii Stanów Zjedn. mógł otrzymać jedynie stanowisko... zamiatacza ulic. Oficer ten wyszedł do pracy w uniformie i ze wszystkimi odznakami.

LA GUARDIA O WIZYTACJI OBOZÓW W NIEMCZECH

NOWY JORK (PAP). — Dyrektor naczelny UNRRA Fiorello La Guardia w wywiadzie udzielonym w Norymberdze prasie amerykańskiej oświadczył, że UNRRA zamierza opiekę nad obozami dla wysiedleńców „D.P.” z końcem b. r. La Guardia podał, że nie spodziewa się aby nowopowstała w ramach ONZ organizacja mogła rozpocząć równocześnie w obozach wysiedleńców swą działalność wobec braku funduszy. Podczas pobytu w Niemczech La Guardia odbył wizytację szeregu obozów uchodźców i konferował w Frankfurcie z generałem Mac Narneym. La Guardia oświadczył, że po powrocie do USA podniesie sprawę propagandy politycznej uprawianej w obozach.

ZAJŚCIA W MEDIOLANIE

RZYM (PAP). — W poniedziałek w Mediolanie odbyły się demonstracje bezrobotnych, którzy zahamowali wczoraj handel w mieście i doprowadzili do starć między demonstrantami a policją.

KONIE AMERYKAŃSKIE DLA POLSKI

NOWY JORK (PAP). — Z New Port (Virginia) odpłynął statek „Whitney”, wiozący na pokładzie 1600 koni dla Polski z ramienia UNRRA.

AKTUALNE OSTREZZA SHAWCROSSA

LONDYN (SAP). — Rząd brytyjski odroził dyskusję w sprawie stworzenia komisji, która skontrolowałaby stosunki panujące w prasie brytyjskiej. Tymczasem prokurator generalny sir Harley Shawcross, powróciwszy z Norymbergi, ponowił na zebraniu Partii Pracy swe ataki na prasę konserwatywną. Shawcross twierdzi, że pewne odłamy prasy konserwatywnej świadomie wybierają fakty, by doposażyć je do swych poglądów, lub wyrażają opinie swoje pod pokrywką faktów. Shawcross mówi o niebezpieczeństwie, jakim grozi fałszowanie przez prasę obrazu rzeczywistości w Niemczech na wypadek gdyby „neohitlerowcy” doszli do władzy.

Jak był planowany zamach na Hitlera?

Rewelacje pozostałego przw życiu uczestnika soisku

(RAP). — Dwudziestego lipca b. r. minie druga rocznica zamachu na Hitlera. Na jego temat sounje wspomnienia na łamach angielskiego pisma „Reynolds News”, pozostały przy życiu uczestnik zamachu, Otto John. Redakcja pisma komentuje, iż wspomnienia Johna w niczym nie stwierdzają istnienia w Niemczech, jakiegos zorganizowanego ruchu przeciw Hitlerowi, ale są niezwykle cennym świadectwem rozgrywek wewnątrz hitlerowskiego świata.

„Chcieliśmy zabić nie tylko Hitlera, ale i jego klikę”

W swoich wspomnieniach John powiada, że zamiar zgładzenia Hitlera był rozważany od marca 1944 roku. Już jednak wtedy wyszło na jaw, że początkowo hasło zamachu, według którego chodziło nie tylko o zabicie Hitlera, ale o cios w klikę rządzącą, co mogłoby postawić realnie na porządek dzienny ewentualne pertraktacje z Anglosasami — nie da się zrealizować. Techniczny powód nieudania się zamachu był ten, że w chwili, kiedy bomba miała wybuchnąć, Hitler odszedł od stołu, na którym była złożona i skierował się w inny punkt

pokoju. Drugim jednak poważniejszym powodem, który udermił usiłowania spiskowców było to, że większość niemieckich generałów mimo licznych zastrzeżeń, pozostawała nadal w głębokim zaścietym hitlerowcem.

* Opowiadając o genezie samego spisku na życie wodza trzeciej Rzeszy, John mówi, że myślano o nim jeszcze w czasach poprzedzających drugą wojnę światową. Do grupy spiskowców, przeważnie cywilnych, wchodził burmistrz Lipska dr. K. Goerdeler, były pruski minister skarbu Popitz, dwóch emerytowanych generałów — Ludwig Beck i von Hammerstein oraz Dietrich Bahnhoffer, znany także w Stanach Zjednoczonych działacz ewangelickiego synodu, przyjaciel biskupa Chester, który był wrogiem Hitlera z pobudek religijnych.

„Ostatnia szansa”

„Z hitlerowcami nie było dyskusji. Próbowaliśmy się oprzeć na generałach. Nasi jednak generałowie wszczęli wojnę, której tak potrzebował Hitler”.

Tak charakteryzuje John Rzeszę w okresie poprzedzającym zbójcecki napad na Polskę. Jeszcze po skończeniu kampanii pols-

kiej pozostawała jedna jedyna szansa — gdyby generałowie wraz z dowodzonymi przez siebie wojskami stanęli po stronie spisku i gdyby udali się obalić reżim hitlerowski — to dzięki rokowaniom, w których rolę pośredniczą odgrywały by Watykan, Niemcy mogłyby jeszcze wygrać pokój na warunkach niemal równych z równymi. Jednakże terminy wyznaczone przez sprzymierzonych nijsły, mimo, iż w wyniku pewnych pertraktacji, sprzymierzeni byli gotowi zagwarantować stan przedwojenny Rzeszy niemieckiej. Tak jak przed tym, wszystko się rozbiło o opór dowodzących siłami zbrojnymi Niemiec, generałowie — Brauchitscha i Haldera. Byli oni bowiem przekonani o druzoczącej przewadze militarnej Niemiec. Ostatnia szansa została stracona.

Blaski hitlerowskich zwycięstw i nędza pierwszej klęski

John stwierdza, że grupa spiskowca nie zaprzestawała ani na chwilę działalności, zwłaszcza jeśli chodziło o zbieranie informacji, nie miała także zamiaru przerywania kontaktu z generałami, licząc na możliwość wywierania na nich wpływu. Zwycięstwo niemieckich armii we Francji podważyło wszystkie te możliwości. Autor stwierdza, że upajali się zwycięstwem i triumfowali, nie tylko członkowie hitlerowskiej partii, lub wehrmachtu, ale zdecydowana większość narodu niemieckiego.

Mówi w takiej chwili o potwornościach dopiero nadejrzającej dla Niemiec wojny, było wręcz niemożliwe. Działalność spisku przyszała, jednak nie zostaje całkowicie zawieszona. Dopiero w okresie kleski pod Stalingradem i w Tunisie argumenty opozycyjno-spiskowej grupy zaczynają przemawiać do generałów. Zbyt piorunujące wrażenie na nich zrobił nie tyle całkowity pogrom niemiecki pod Stalingradem, ile potęga radzieckiej siły manewrowej, jej ogromny artyleryjski potencjał i wreszcie rozrosły do regularnej wojny tyłowej, ruch partyzancki. Najbardziej zagorzał zwolennicy doktryny bezwzględnej przewagi niemieckiego militarryzmu, wypowiadali się niejednokrotnie — oczywiście, w ścisłej tajemnicy — że zdają sobie całkowicie sprawę z tego, iż Hitler posiadał Rzeszę wobec zupełnej i nieuchronnej klęski.

Pierwsze strzały zawodzą

18-go marca 1943 roku został dokonany pierwszy zamach na Hitlera. Byli adwokat, powołany jako oficer rezerwy do armii i następnie przydzielony do kwatery głównej generała Klugego w Rosji, Fabian von Schlabrendorff podkłada zegarówą bombę. Bomba miała być według planu podłożona w czasie wizyty Hitlera w głównej kwaterze jednego z jego dowódców, w Rastenburgu w ówczesnych Prusach Wschodnich.

Z niewiadomych przyczyn bomba ta nie wybuchła. Na szczęście dla spiskowców śledztwo poszło w innym kierunku i nie ustało liżo związku zamachowca z całą grupą. To też już w lecie tego samego roku przychodzi do skutku nowy plan, w którym kierowniczo rolę odgrywają: generał Olbrycht, szef inspektoratu armii i pułkownik Trestkow, który planował właśnie zamach stanu. I w tym wypadku jednak sprawa rozbiła się o postawę dowodzących, lub mającego wpływ na dowódstwo generałów. W ostatniej chwili przeciwnicy na stronę spisku oficerowie wyszli wycofali się zeń, zaś Trestkowa, dla uniknięcia rozgłosu i zatajenia śladów przeniesiono na front wschodni. Pierwszy strzał po prostu nie trafił Hitlera — do drugiego nie doszło w ogóle.

Spóźniona realizacja

— zamach omiła zwierzynek

Plan zamachu lipcowego dojrzał właściwie już w listopadzie roku 1943. W tym czasie gen. Olbrycht wraz z przydzielonym do niego podpułkownikiem von Schaufenbergiem, który posiadał rozległe kontakty z opozycją antyhitlerowską, powstała pod wpływem niemieckich klesk w kraju, nawzywają łącznie z właściwymi inicjatorami zamachu, między innymi z Beckiem. Plan tym razem jest obmyślony z najbardziej precyzyjnymi detalami. Dokładnie są zbadane warunki terenowe i możliwości kontaktów z najbliższymi otoczeniem Hitlera. Ustala się dokładnie nawet miejsce w pokoiu, w którym Hitler odbywa odpoczynek w sztabie. Bomba zostaje umieszczona w odległości trzydziestopięciu kilometrów od jego nieudanego zamachu, jest powszechnie znana. Armia we wnętrza Niemiec przechodzi pod bezpośrednie zwierzchnictwo Himmlera. Spiskowcy są skazani na śmierć przez hitlerowski sąd. Jednakże sam fakt zamachu nie był bez znaczenia, ponieważ dowiódł on przede wszystkim samym Niemcom, że w najbliższym otoczeniu ich oszalłego wodza są ludzie, którzy uznają klęskę trzeciej Rzeszy za fakt dokonany. Niewatpliwia należy uznać, że chociaż ostatni niemiecki atak wymierzony w Hitlera nie trafił upatrzoną zwierzynek, to jednak był dla niej przedmiotelnym symbolem.

Radio belgradzkie

o konferencji pokojowej

BELGRAD (PAP). — Komentator radia belgradzkiego oświadczył m. in. w ostatnim przeglądzie politycznym: „Już przed rozpoczęciem konferencji pokojowej Związek Radziecki wypowiedział się za sprawiedliwym żądaniem narodów Jugosławii. Również Rząd Polski udzielił poparcia naszym żądaniom, Społeczeństwa głównych mocarstw świata wypowiedziały się w tym samym sensie, co dowodzi, że słuszne są słowa Kardolla o wymienionych rozszereżeniach Jugosławii do Triestu i do Krainy Julijskiej. Demokratyczna Francja również przyznała, że sprawiedliwość jest po naszej stronie. Na licznych wiecach we Francji przedstawiciele Związków Zawodowych wypowiedzieli się za słusnością naszych

praw do Triestu i Krainy Julijskiej. W przeddzień konferencji wybitniejsi przedstawiciele życia kulturalnego we Francji podpisali manifest, domagający się poparcia przez konferencję pokojową naszych żądań. Również w Anglii i w Ameryce prawnicy przekuli do świadomości społeczeństwa. Jasną jest rzecza, że demokratyczna opinia publiczna udziela poparcia naszemu krajowi. Na ziemiach, których się domagamy, żyje ogromna większość elementu słowiańskiego. Mieszkańcy Triestu i Krainy Julijskiej dowiedli, że chcą przyłączenia do Jugosławii. Po zakończeniu sprawiedliwym wojny należy zapewnić sprawiedliwy pokój. Pokój ten może być zapewniony bez uwzględnienia słusznych roszczeń mieszkańców Triestu i Krainy Julijskiej.

PARYŻ (PAP). — O godzinie 10 rano we wtorek komisja proceduralna konferencji pokojowej w Paryżu wznowiła swe obrady. Komisja stoi wobec 5 różnych wniosków co do głosowania konferencji: 1) Projekt Wielkiej Czwórki, aby postanowienia przechodziły większością 2/3 głosów, 2) wniosek holenderski, by decyzje zapadły zwykłą większością głosów, 3) wniosek brytyjski, aby decyzje osiągnięte zwykłą większością głosów przekazane były Wielkiej Czwórecz jako zalecenia konferencji, 4) wniosek kompromisowy Molotowa podobny do brytyjskiego, ale brzmienia w ten sposób: „Zalecenia państw, które głosowały za jakimśkolwiek wnioskiem mogą być przedstawione konferencji ministrów spraw zagranicznych”, 5) wniosek francuski rów-

nież kompromisowy następującej treści: „Zalecenia, które przeszły zwykłą większością będą przekazane Wielkiej Czwórecz na prośbę państw, które je poparły. Dyskusję otworzył delegat Ukrainy Małuiński, który zapowiedział, że będzie głosował za wnioskiem Wielkiej Czwórki oraz za wnioskiem kompromisowym Molotowa. Delegat Polski popiera również wniosek Wielkiej Czwórki oraz poprawkę Molotowa. Przemawiający następnie minister Byrnes przeciwstawił się twierdzeniu Molotowa, jakoby on jako delegat USA odrzucił wszystkie delegacji radzieckiej, aby ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki spotykali się regularnie w czasie konferencji.

Sytuacja w Iranie

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że ks. Firus zaznaczył, iż podane przez radio londyńskie powody, dla których wojska brytyjskie musiały wkroczyć do Basra wywarły ujemne wrażenie na opinii publicznej w Iranie. Ks. Firus podkreślił, że rząd irański, a zwłaszcza premier Ghasem pragnie zażegnania wzdzy przyjaźni pomiędzy Iranem a Wielką Brytanią, ale aby pragnienie to mogło być zrealizowane, musi ono być poparte przez opinie publiczną. Jednakże trudno przypuszczać, aby wypadki w ostatnich dniach mogły się przyczynić do tego.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że generalny sekretarz partii komunistycznej w Indiach Joshi, wystąpił z żądaniem natychmiastowego wycofania wojsk indyjskich z portu Basra w Iraku. W oświadczeniu złożonym dziennikarzem zaznaczył on, że wysłanie wojsk indyjskich do Basra pod pozorem obrony interesów brytyjskich, hinduskich i arabskich musi być potępione. Istotnym zamiarem kryjącym się za tym posunięciem jest chęć złamania ruchu demokratycznego w południowym Iranie dążącego do wyzwolenia się od przemocy i wyżsaku.

Makabryczna buchalteria SS

NORYMBERGA (PAP). — Na jednym z ostatnich posiedzeń Trybunału Międzynarodowego przesłuchiwany już w sobotę był oficer SS Eberstein, dostal się pod krzyżowy ogień pytań. Eberstein, którego zdaniem do SS dostawali się tylko „najlepiej ludzie” na wszelkie pytania ma tylko jedną odpowiedź: „Nie wiem”, „Nie wie” on nie o zbrodniach SS w obozach, a o szczególności o tym, jak SS, uruchamiając przetwarzając maszynę masowego mordu Żydów na Wschodzie, przekształciła ją jednocześnie w prasę, spod której wypływał krwawy potok złota do Reichsbanku.

Je na wzmacnianie aktywów Reichsbanku. Całe pociski, wypielone wszelkiego rodzaju własnością osobistą niezliczonych niezszczęśliwych ofiar SS, dawały w sumie Reichsbankowi milionowe dochody. Emlyn Jones przedstawił Trybunałowi dokumenty, dotyczące kierownika tej „akcji” Eichmanna. Pod koniec wojny Eichmanna żnił z Berlina.

B. KRÓL WIKTOR WYPRZEDAJE SIĘ

RZYM (SAP). — Wills Savola — własność osobista króla Wiktora Emanuela będzie siedzibą przedstawicielstwa dyplomatycznego Egiptu w Rzymie. W rzeczywistości był wledecą Italii wynajął rządowi egipskiemu te willę, która stała się sławną przez arcydziełowanie Mussoliniego 26 lipca 1946 roku.

Światowa Federacja Zw. Zaw.

(Dokończenie ze strony 1-cj)

Jasne jest, że delegacje anglosaskie to stanowiska, związały z politycznym stanowiskiem swych rządów w sprawie Hiszpanii.

Podobnie w sprawie sekretariatu powoływały dawne animozje. Jeśli chodzi o układ sił, to delegacje stojące na innym, niż anglosaskie stanowisku, miały za sobą większość.

Komitet Wykonawczy Światowej Federacji nie przeprowadził głosowania w tych sponych sprawach, lecz oceniał realnie stopień dojrzałości mas dla przeprowadzenia donicznych akcji — stanął na stanowisku, że małe, ale trudne posunięcia. Nie czyniące ustępstw z głoszonych hasel więcej znaczą, niż teoretyczne uchwały, zrezygnował chwilowo w posunięciach taktycznych — by tym łatwiej później zmówiałą jednosc działalności w łonie Federacji.

Jedność przede wszystkim

Rezultatem tego były jednomyślnie przyjęte uchwały w wszystkich punktach porządku dzionnego Komitetu Wykonawczego.

Komitet Wykonawczy Światowej Federacji, anglosasko potępił reżim faszystowski, jako zagrożający pokojowi międzynarodowemu i powołał uchwałę zorganizowania miesięcznej akcji za zerwaniem stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco i uznaniem republikańskiego rządu Giralą przez wszystkie państwa.

Wiktoria Rosłnicki

Naszym hasłem — pokój

(Dokończenie)

W ożywionej dyskusji, jaka nastąpiła po referatach, wygłoszonych na niedzielnej, plenarnej konferencji PPR, poruszonych zostało wiele aktualnych problemów interesujących całe nasze społeczeństwo. Z dyskusji tej wyjmujemy najważniejsze momenty.

Ob. Krawczyński, repatriant z Belgii, b. żołnierz armii polskiej walczącej na obczyźnie, na wywołanie do walki ze spekulacjami i paskarstwem oraz do zaprowadzenia porządku w sprawach mieszkaniowych. Robotnicy muszą przemierzać całe miasto, aby znaleźć się na miejscu pracy. Muszą gnieździć się w ciasnych jednoizbówkach, w suterenach, podczas, gdy ludzie, będący szkodnikami społecznymi, zajmują po sześć czy siedem pokoiów.

Ob. Fofiański poruszył sprawę przeciwdziałania szkodliwej propagandzie. Ucział w walce ze świadomością szerzoną przez naszych wrogów wieściami fałszywymi i plotkami powinno wziąć całe społeczeństwo, które już niejednokrotnie przekonało się o ich kłamliwości i perfidii. Przypomnijmy sobie masowy popoch, spowodowany przez dywersantów niemieckich w r. 1939 w Polsce, sięgający po analogiczne wypadki w Belgii i Francji, zestawimy to z niedawnymi mordami, dokonanymi na niewinnych ludziach w Kielcach, a będzie mieli obraz fałsu i niegodziwości propagandy „szepańskiej”. W wyniku apelu ob. Fofiańskiego konferencja uchwaliła jednogłośnie dwie rezolucje:

1) Należy natychmiast i jak najostrożniej reagować na wszelkie plotki i niesprawdzone wieści krążące po mieście.

2) Należy potępić jak najsurowiej wszelkie wystąpienia antysemityczne i przeciwdziałać im na przysłość.

Ob. Buchala stwierdził, że jednym skutecznym lekarstwem na wszystkie nasze braki i niedomagania jest praca. Dlatego należy zwiększyć do maximum jej wydajność. Poważną część naszej pracy musimy przenieść na wieś. Musimy na stanowiska wójtów i sołtysów wysłać chłopów dbających o interes ogółu. Chłop nasz spragniony jest książek i gazet — musimy mu je dostarczyć. Należy odcagać ludzi od handlu „dzikiemu” — ten element niepracujący nie wnosi żadnych wartości społecznych a przeciwnie wpływa demoralizująco na innych.

Ob. Krak — kolejarz — poruszył bolączki robotników sezonowych, którzy nie otrzymują przydziału węgla i są niedostatecznie oprowadzani otrzymując tylko te produkty, jakie im przysługują na karty zapotrzebowania III kat. Następnie poruszył sprawę umundurowania, które kolejarzom zostało przyobiecane i nie dostarczone.

Przewodniczący Poddelegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami ob. Tomzik oświadczył, że Komisja Specjalna powołana Radą Narodową, przyznając im prerogatywy, przysługujące instytucjom o znaczeniu szeregowym. Komisja Specjalna jest instytucją miarodawną w stosunku do spekulantów, szabrowników, łapowników, uprawiających korupcję i wszystkich ludzi nieuczynnych w pracy własnej i w stosunku do pracy innych. Od odpowiedzialności przed Komisją Specjalną nie uchyli się nikt ani przy pomocy interwencji adwokata, ani przy pomocy wyroku pieniężnego. Z Komisji Specjalnymi powinni współpracować wszyscy. Bez oglądania na takie czy inne względy, bez sentymentów. Chęć i nieuczciwość przynosi szkód całemu społeczeństwu, przynosi szkód każdemu poszczególnemu obywatelowi. Dlatego każdy obywatel powinien współdziałać w walce z nimi.

Poseł Zientarski-Janikowski odpowiadając zabierający głos w dyskusji stwierdził:

Sprawę mieszkaniową należy energicznie uregulować. Powiatowa Rada ZZ powinna powołać w każdej fabryce 3-osobową komisję mieszkaniową, która przeprowadzi spisy robotników nie mających własnych mieszkań, lub mających mieszkania nieodpowiednie ich odległości od miejsca pracy. Uzyskany materiał Rada Powiatowa ZZ przekaże z kolei specjalnej komisji, jaka powstanie wskrótnie na mocy nowego dekretu. Nowopowołana komisja będzie miała prawo uchylać nakazów, wydanych przez komisje działające do chwili jej powołania. Sprawa mieszkaniowa łączy się z wyeliminowaniem ze społeczeństwa ludzi nieproduktywnych i szkodliwych. Tym szkodnikom odbieramy luksusowe apartamenty i oddamy je ludziom pracy.

Poruszane w dyskusji rozbieżności w placach istnieją rzeczywiście. Trudno było ustabilizować na jednej płaszczyźnie zarobki w różnych zawodach w okresie próbnym. Obecnie nad tym problemem pracuje Rząd i Komisja Centralna ZZ. Zasada jest, że każdy musi mieć zapewnił minimum egzystencji niezależnie od funkcji, jaką pełni.

Bolączki sezonowych robotników kolejowych należy przekazać wyższym władzom do przedyskutowania. Sprawy umundurowania.

Z konferencji plenarnej PPR. w Częstochowie

wania kolejarzy ob. Krak poruszył nieśluszenie. Trudno jest naszemu przemysłowemu, pracującemu nie w 100 a w 70% zaspołki w przeciągu jednego roku braku ludności, która przez okres okupacji wyprzedzała się z najniebezpieczniejszych rzeczy, aby móc się żyć. Jedną zasadą musi być zachowana — to, co nasz przemysł wyprodukował, to, co ponadto kupimy zagranicą musi być rzeczywiście oddane najbardziej potrzebującym. O ten sprawiedliwy podział w resorcie kolejnictwa musi dbać ZZ. kolejarzy.

Nasz aparat administracyjny jest zaśnieżony ludźmi nieodpowiednimi i pracującymi nieuczciwie. Musimy go oczyścić. Na stanowiska na wsi muszą zostać powołani uczeźwi chłopci. Rząd dał chłopom wiele — dopomógł w odbudowie, w ziarnie siewnym, dał w zamian za świadczenia artykuły przemysłowe — pytanie tylko, czy zostało to sprawiedliwie rozdzielone? Czy społeczeństwo czynnik kontroli spełnił swoje zadanie? Chłop musi wiedzieć, że społeczeństwo, że ludzkie społeczeństwo pracujący dbają o zaspokojenie jego potrzeb. Wtedy zdobywają jego zaufanie. Chłop jest materialista, bo takim zrobili go warunki żyłowe na przestrzeni wieków, musimy do tej jego cechy

dosłowość naszą taktykę partyjną na wsi. Następnie zabrał głos przedstawiciel Komitetu Centralnego PPR — ob. Chelchowski, który stwierdził, że dyskusja była ciekawa i na poziomie i udzielił jeszcze kilku wyjasnień, a następnie zaapelował do zebranych, aby wytrwała praca uczyniła z Częstochowy miasto sprawiedliwości społecznej i dobrobytu.

Z kolei uczestnicy konferencji uchwalił rezolucję, której treść podaliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma.

W swoim przemówieniu końcowym tow. poseł Zientarski powiedział — „Naszym wielkim hasłem jest pokój na całym świecie. Pokój i zgoda. One jedynie są godne wiary w ułożenie nowej lepszej rzeczywistości. One jedynie dają gwarancje usuniecia wszelkiego zła ze świata. W realizacji tego hasła popierają nas ludy całego świata. Masz ludowe wszystkich krajów nie dopuszcza do nowej wojny. Zwycięży idea braterstwa — idea trwałego pokoju”.

Konferencja zakończyła się wznieśnięciem okrzyków na cześć Rządu Jedności Narodowej, PPR, sojuszu robotniczo-chłopskiego, jednolitej robotniczej, republikańskiej Hiszpanii, oraz odśpiewaniem Międzynarodówki.

Kronika miejscowa

Zebranie Ligi Kobiet

Miejski Zarząd Sp. Ob. Ligi Kob. w Częstochowie, zawiadamia wszystkie członkinie, że w niedzielę, dnia 11 b. m. o godz. 16 pp. odbędzie się zebranie w sali Miejskiej Rady Narodowej Al. Najświętszej Maryi Panny 35.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Zebranie Towarzystwa Przyjaciół Polsko Radzieckiej

W dniu 8 sierpnia b. r., o godz. 16-tej po popołudniu w sali Powiatowej Rady Związków Zawodowych, II-ga Aleja 43, odbędzie się zebranie członków i sympatyków Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w Częstochowie. Sprawy bardzo ważne. Prosimy o punktualne i liczne przybycie.

Organizacyjne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Łuży

Dnia 9 b. m. w piątek o godz. 18 i pół w sali Biblioteki Miejskiej im. dr. W. Biegańskiego, Aleja Najśw. Maryi Panny 22, pierwsze piętro, Klub Literacki urządził pierwsze organizacyjne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Łuży, poprzedzony krótkim informacyjnym referatem ob. Izmera.

Na to zebranie Zarząd Klubu Literackiego zaprasza wszystkich interesujących się palącą sprawą usamodzielnienia Serbów Łużyckich.

Zjazd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej

W dniu 18 sierpnia b. r. odbędzie się Zjazd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej. Zebranie rozpocznie się o godz. 10-tej rano w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego przy ul. Sobieskiego 7.

Uwaga, posiadacze królików!

Kielecka Izba Rolnicza skupuje króliki rasy: Angora, Szynszel, Barany Belgijskie w każdej ilości.

Za króliki płaci Izba, cena rynkowa. Mogą byćbrane pod uwagę króliki od 2 miesięcy. Wszelkie zgłoszenia należy kierować do Powiatowego Biura Rolnego w Częstochowie, ul. Sobieskiego 7, pokój 216.

Noce dyżuru aptek

W tygodniu od dnia 5 do 11 sierpnia b. r. dyżurują następujące apteki: B. Frydye, III Aleja 50; J. Pogorzelskiego, ulica Narutowicza 44.

Sądy Doraźne przywracają ład w kraju

Dnia 7.VIII b. r. odbył się przewod. sądowy przed Sędem Doraźnym w Częstochowie w procesie czterech oskarżonych: Musialika Józefa, Iwańskiego Henryka, Iwańskiego Edwarda i Białki Mikołaja.

Rozprawie przewodniczył Sędzia Terpilowski, funkcje ławników pełnił: ob. ob. Sośniak i Lesiewicz, bronią z wyboru: mec. mec. Kieśczyński, Idźkowski i Pawełek.

Oskarżeni odpowiadają przed sądem za dokonanie szeregu napadów z bronią w rękę, jak wynika z aktu oskarżenia bandyci nabywszy brzoń od morderców rozpoczęli gromadzić po powiecie zawierciańskim i częstochowskim terroryzując zamieszkańców i grabiąc ich mienie.

Na rozprawę stawili się wszyscy świadkowie oskarżenia, którzy przy konfrontacji, jaka się odbyła w Zawierciu, rozpoznali bandytów.

Po odczytaniu aktu oskarżenia Sąd przystępuje do zadawania pytań oskarżonym. Osk. Musialik przyznaje się do udziału w pięciu napadach, do dwóch się nie przyznaje, co pozostaje w sprzeczności z jego poprzednimi zeznaniami.

Z zeznań osk. Musialika wynika, że bandę zorganizował on sam pragnąc się początkowo zemścić na poszkodowanym Dudzie. Mając broń (jak wynika z jego zeznań — anielioną) nie poprzestął na tym jednym napadzie, a namawiany przez Edwarda Iwańskiego organizował następnie.

Zeznając następny oskarżony Edward Iwański, drugi posiadacz broni, oraz Iwański Henryk, najmłodszy przestępca. Charakterystyczne w zeznaniach wszystkich jest to, że negują fakt udziału w dwóch spośród siedmiu napadów oraz abdykację z bronią. Musialik w napadach udziału nie brał i miejsce nadających się do grabieży — nie wskazywał. Cała sprawa z Białkiewiczem wygląda niejasno, wszyscy bowiem trzej w zeznaniach w Wydziale Śledczym Mł. Ob. oraz u Sędziego zeznawali, że Białki pomagał w dokonywaniu przestępstw oraz „nadawał” miejsca rabunków.

Osk. Białki nie przyznaje się w ogóle do winy, mimo iż w przednich zeznaniach swój udział przedstawił zupełnie obrazowo i niedużo. Należy wolno wnioskować, był on właśnie mózgiem napadów gdyż nerwem był Musialik i Edward Iwański, a najmłodszy i najmniej rozgarnięty Henryk

odgrywał to rolę jedynie ślepego narzędzia. Wszyscy czterej stanowią zresztą rodzinę, Musialik i Białki są bowiem swagarami Iwańskich. W zeznaniach oskarżonych panuje idealna harmonia, zma cona jedynie tonem odczytanych przez Sędziego ich poprzednich zeznań.

Następnie zeznają poszkodowani. Świadcowie zeznający rozpoznają uczestników napadów i wskazują, że broń posiadali, Musialik i Edward Iwański.

W trzech wypadkach broń miał młodszy Iwański — Henryk. Jak wynika z zeznań świadków, Edward Iwański występował zwykle w mundurze i pasie koalicyjnym, co nadawało rabunkom pozor najś bandytów z podziemia i obeszwałniali strachem poszkodowanych.

Sw. Kanlia — jak i inni świadkowie wspomina, że oskarżeni kradli pod pretekstem przeprowadzania rewizji.

Funkcjonariusz M. O. w Zawierciu zeznaje, iż otrzymał on polecenie przeprowadzenia wywiadu w terenie i wykrycia sprawców coraz częściej powtarzających się w okolicy napadów. Podejrze nie padło na Musialika i Iwańskich oraz ich szwagra Białkę, którzy zatrzymani przez M. O. przyznali się do popełnienia przestępstwa.

Prokurator — Czy stan bezpieczeństwa w powiecie zawierciańskim po ujęciu tych czterech bandytów, poprawił się?

Świadek — Od tej pory stan bezpieczeństwa mocno się poprawił.

Następnie zabrał głos Prokurator. „Jeśli sięgniemy do historii — mówił — to przekonamy się, że po wielkich kataklizmach wojennych we wszystkich społeczeństwach notowany był wzrost przestępczości. Tym samym należy tłumaczyć obecna wysoka liczba napadów rabunkowych w naszym kraju. My jednak dzisiaj w Rzeczypospolitej musimy za pomocą silnej represji karnej przestępczość raz na zawsze zlikwidować i zaprowadzić koniecznie ład i spokój. O ile dekret o postępowaniu doraźnym będzie stosowany z całą stanowczością — ład ten i ten spokój osiągniemy. Sprawy o tak wielkim ciężarze gatunkowym, jak rozpatrywana obecnie, nie mogą spotkać się z pobłażliwością Sądu, bo w ta-

Dożynki powiatowe

(G) W lokalu Zarządu Powiatowego Związku Walki Młodych odbyło się zebranie członków Komitetu Organizacyjnego Imprezy Tradycyjno-Ludowej p. n. „Dożynki powiatowe w Częstochowie”, w skład którego wchodzi: Przewodniczący Zarządu Powiatowego Związku Walki Młodych, ob. Szczawiński-Wujek, Kierownik Organizacyjny tegoż Zarządu ob. Glerczak Teofil, Kierownik Gospodarczo-Wiejski ob. Myśl wiec oraz ob. Wojtałówna i Żelkiewicz.

W zebraniu wzięli udział Wicestarosta Powiatowy ob. E. Różański, Sekretarz Komitetu Powiatowego PPR ob. Płajwa, członek Komitetu Powiatowego PPR ob. Janik, przedstawiciele Wojska ob. ob. por Tokarz i ppor. Błażej, z Powiatowej Rady Narodowej ob. Hadrian, z Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy ob. Szczepanik, z Związku Młodzieży Demokratycznej ob. Wrzasczyk, Przewodniczący Zarządu Miejskiego Związku Walki Młodych ob. J. Żelkiewicz, czł. Zarządu Miejski Związku Walki Młodych ob. J. Wojtałówna, redaktor „Trybuny Robotniczej” ob. Rousseau oraz przedstawiciel naszego pisma.

Zebrań zagań ob. Szczawiński-Wujek, charakteryzując pokrótce znaczenie Dożynki Powiatowej, owej imprezy tradycyjno-ludowej, w której młodzież wiejska chce pokazać miastu nie tylko plon swej pracy, ale i swoją wiedzę oraz dorobek kulturalny, jednym słowem wszystko to, czym pragnie służyć Ojczyźnie, Polsce Ludowej i Demokratycznej.

Z programem Dożynki Powiatowych zapoznał zebranych ob. Myśliwiec, komunikując równocześnie, że jako ich dzień został wyznaczony 15 sierpnia r. b. — dzień wielkiego zjazdu pielgrzymek do Częstochowy.

Uczestnicy zebrania w imieniu reprezentowanych przez siebie urzędów przyrzekli, jak najdalej idącą pomoc w kierunku doprowadzenia imprezy do skutku i nadania jej wielkich ram.

Po przemówieniach ob. Wicestarosty Różańskiego, Żelkiewicza, Płajwki, Hadriana, Glerczaka, por. Tokarza ppor. Błażeja zebrani na wniosek ob. Szczawińskiego-Wujka zwrócili się do Wicestarosty Powiatowego ob. Różańskiego o przyjęcie protektoratu nad Dożynkami Powiatowymi oraz roli ich gospodarza, na co ten się zgodził.

Następnie zebranie w sprawie Dożynki Powiatowej odbędzie się w czwartek 8 b. m. o godz. 14 w lokalu Zarządu Powiatowego ZWM, ul. Sobieskiego 50.

Prosimy się o przybycie wszyscy członkowie Komitetu Organizacyjnego oraz Honorowego.

Sprawozdanie ze zbiórki na rzecz Komitetu Rodzicielskiego

Komitet Rodzicielski Szkoły Powszechnej Nr 10 w Częstochowie ogłasza poniższe sprawozdanie:

W dniu 7 lipca wpłynęło 24,907 zł 60 gr, w dniu 14 lipca wpłynęło 30,847 zł 80 gr. Razem 55,754 zł 40 gr. Wydatki: znaczki 3,600 zł, za wyprodukowanie puszek z PCK 600 zł, za lak do puszek 50 zł. Razem 3,650 zł. Suma netto 52,104 zł 40 gr.

Sumę powyższą przeznacza się na zakup książek i niezbędnych pomocy szkolnych. C. zstochowa, 8 sierpnia 1946 r.

kim wypadku dekret, który ma stać się ochroną porządku w państwie stałby się dekretem papierowym.

Dziś widzimy na lawie oskarżonych zorganizowaną bandę przestępców pochodzącą z jednej i tej samej rodziny. Strony dowodowej poruszać nie mam potrzeby. Jest ona tak jasna i oczywista, a oparta nie tylko na rozpoznaniu, ale i na zeznaniach, że nie budzi żadnych wątpliwości. Jeśli chodzi o oskarżonych Musialika i Iwańskich, jest ona potwierdzona ich zeznaniami, co do Białki, to dziś cofa on swoje zeznania mimo, iż zeznania wszystkich czterech w śledztwie potwierdzają jego udział w napadach. Natwne i wykrętne zeznania Białki nikogo nie przekonają.

Waga przestępstwa wymaga odpowiednio poważnego wymiaru kary. Obecnie przestępstwom okres, gdy utrzymanie ładu i porządku są warunkami szczęśliwego rozwoju naszego umiarkowanego kraju. Dlatego wnoszę o użycie osk. Musialika, Edwarda Iwańskiego oraz Mikołaja Białki winnymi kary śmierci.

Natomiast dla 17-letniego przestępcy Henryka Iwańskiego kary, która by osiągnęła górne granice wymiaru kary z paragrafu 250 k. k.

Z kolei nastąpiły wywody obrony, które poszły w kierunku zmniejszenia wagi przestępstwa. W odpowiedzi mec. Pawełkow, brniającemu Białkę, Prokurator stwierdził, że właśnie Białki był mózgiem całej bandy.

Wyrok

Wyrokiem Sądu Doraźnego oskarżeni: Józef Musialik oraz Edward Iwański zostali skazani na dożywotnie więzienie, Henryk Iwański na 10 lat, zaś Mikołaj na 12 lat więzienia.

